Dzieje Apostolskie

Rozdział 10

**1**. A w Cezarei był pewien człowiek imieniem Korneliusz, setnik z oddziału zwanego Italskim; **2**. Pobożny i bojący się Boga wraz z całym swoim domem. Dawał on wielkie jałmużny ludowi i zawsze modlił się do Boga. **3**. Około dziewiątej godziny dnia ujrzał wyraźnie w widzeniu anioła Boga, który przyszedł do niego i powiedział: Korneliuszu! **4**. A on uważnie patrzył na niego i będąc przestraszonym, zapytał: Co, Panie? I odpowiedział mu: Twoje modlitwy i jałmużny dotarły przed oblicze Boga jako przypomnienie. **5**. Dlatego teraz poślij mężczyzn do Jafy i sprowadź Szymona, zwanego Piotrem. **6**. Zatrzymał się on u pewnego Szymona, garbarza, który ma dom nad morzem. On ci powie, co masz robić. **7**. A gdy anioł, który mówił z Korneliuszem, odszedł, *ten* zawołał dwóch swoich sług i pobożnego żołnierza spośród tych, którzy stale mu posługiwali; **8**. I opowiedziawszy im wszystko, posłał ich do Jafy. **9**. A nazajutrz, gdy byli w drodze i zbliżali się do miasta, około godziny szóstej Piotr wszedł na dach, aby się modlić. **10**. A będąc głodnym, chciał *coś* zjeść. Gdy zaś przygotowywano *mu posiłek*, wpadł w zachwycenie. **11**. Zobaczył otwarte niebo i zstępujący na niego jakiś przedmiot, podobny do wielkiego płótna, związany *ze sobą* czterema końcami i spuszczany ku ziemi. **12**. Były w nim wszelkie czworonożne *zwierzęta* ziemskie, bestie, gady i ptaki nieba. **13**. I odezwał się do niego głos: Wstań, Piotrze, zabijaj i jedz. **14**. A Piotr odpowiedział: Żadną miarą, Panie, bo nigdy nie jadłem niczego pospolitego lub nieczystego. **15**. Wtedy znowu, po raz drugi dobiegł go głos: Tego, co Bóg oczyścił, ty nie uważaj za nieczyste. **16**. I stało się tak trzy razy. Wówczas ten przedmiot został z powrotem wzięty do nieba. **17**. A gdy Piotr zastanawiał się, co ma oznaczać widzenie, które miał, oto mężczyźni wysłani przez Korneliusza, dopytawszy się o dom Szymona, stanęli przed bramą; **18**. I zawołali, pytając, czy tam przebywa Szymon, zwany Piotrem. **19**. A gdy Piotr rozmyślał o tym widzeniu, powiedział do niego Duch: Szukają cię trzej mężczyźni. **20**. Dlatego wstań, zejdź i idź z nimi bez wahania, bo ja ich posłałem. **21**. Wtedy Piotr zszedł do mężczyzn, którzy zostali do niego posłani przez Korneliusza, i powiedział: Ja jestem tym, którego szukacie. Z jakiego powodu przyszliście? **22**. A oni odpowiedzieli: Setnik Korneliusz, człowiek sprawiedliwy i bojący się Boga, mający dobre świadectwo od całego narodu żydowskiego, w widzeniu otrzymał przez świętego anioła polecenie, aby cię wezwał do swego domu i wysłuchał twoich słów. **23**. Wtedy zawołał ich do domu i udzielił gościny. A następnego dnia Piotr wyruszył z nimi i niektórzy bracia z Jafy towarzyszyli mu. **24**. A nazajutrz weszli do Cezarei. Korneliusz zaś czekał na nich, zwoławszy swoich krewnych i bliskich przyjaciół. **25**. A gdy Piotr wchodził, Korneliusz wyszedł mu naprzeciw, padł mu do nóg i oddał *mu* pokłon. **26**. Lecz Piotr podniósł go, mówiąc: Wstań, ja też jestem człowiekiem. **27**. A rozmawiając z nim, wszedł i zastał wielu zebranych. **28**. I powiedział do nich: Wiecie, że nie wolno Żydowi przestawać z cudzoziemcem albo przychodzić do niego. Lecz Bóg mi pokazał, żebym żadnego człowieka nie nazywał pospolitym lub nieczystym. **29**. Dlatego też, będąc wezwany, przyszedłem bez sprzeciwu. Pytam więc: Dlaczego mnie wezwaliście? **30**. A Korneliusz odpowiedział: Cztery dni temu pościłem aż do tej godziny, a gdy o godzinie dziewiątej modliłem się w swoim domu, stanął przede mną *pewien* mąż w jasnej szacie; **31**. I powiedział: Korneliuszu, twoja modlitwa została wysłuchana, a twoje jałmużny dotarły przed oblicze Boga jako przypomnienie. **32**. Dlatego poślij do Jafy i wezwij Szymona, zwanego Piotrem. Zatrzymał się on w domu Szymona, garbarza, nad morzem. Gdy przyjdzie, będzie z tobą mówić. **33**. Natychmiast więc posłałem po ciebie, a ty dobrze zrobiłeś, że przyszedłeś. A teraz jesteśmy *tu* wszyscy obecni przed Bogiem, aby słuchać wszystkiego, co ci Bóg nakazał. **34**. Wtedy Piotr otworzył usta i powiedział: Prawdziwie dostrzegam, że Bóg nie ma względu na osoby; **35**. Ale w każdym narodzie miły jest mu ten, kto się go boi i czyni to, co sprawiedliwe. **36**. *A jeśli chodzi o* słowo, które posłał synom Izraela, zwiastując pokój przez Jezusa Chrystusa, który jest Panem wszystkich; **37**. Wy wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan; **38**. Jak Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą Jezusa z Nazaretu, który chodził, czyniąc dobrze i uzdrawiając wszystkich opanowanych przez diabła, bo Bóg był z nim. **39**. A my jesteśmy świadkami tego wszystkiego, co czynił w ziemi judzkiej i w Jerozolimie. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie. **40**. Jego *też* wskrzesił Bóg trzeciego dnia i sprawił, żeby się objawił; **41**. Nie całemu ludowi, ale świadkom przedtem wybranym przez Boga, nam, którzy z nim jedliśmy i piliśmy po jego zmartwychwstaniu. **42**. Nakazał nam też głosić ludowi i świadczyć, że on jest ustanowionym przez Boga sędzią żywych i umarłych. **43**. Temu wszyscy prorocy wydają świadectwo, że przez jego imię każdy, kto w niego wierzy, otrzyma przebaczenie grzechów. **44**. A gdy jeszcze Piotr mówił te słowa, Duch Święty zstąpił na wszystkich słuchających tej mowy. **45**. I zdziwili się ci wierzący pochodzący z obrzezania, którzy przyszli z Piotrem, że dar Ducha Świętego został wylany także na pogan. **46**. Słyszeli ich bowiem mówiących językami i wielbiących Boga. Wtedy Piotr się odezwał: **47**. Czy ktoś może odmówić wody, żeby byli ochrzczeni ci, którzy otrzymali Ducha Świętego jak i my? **48**. I nakazał ochrzcić ich w imię Pana. I prosili go, aby *u nich* został kilka dni.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski